

opusdei.org

List Prałata (8 czerwca 2018)

Formacja udzielana w Opus Dei skierowana jest także do młodych ludzi, aby stali się "chrześcijańskim zaczynem teraz i później w swoim życiu: w rodzinach, w zawodach, w rozmaitych przejawach ludzkiego życia pośród świata".

08-06-2018

Najmilsi! Niech Jezus zachowa moje córki i moich synów!

Już niedługo rozpocznie się Synod Biskupów, poświęcony młodzieży i rozeznawaniu powołania. To skłania mnie, aby napisać do Was parę słów. Chcę zachęcić Was do zaangażowania się z odnowionym poświęceniem w pracę św. Rafała. Jak mówił św. Josemaría, dla wszystkich ma być ona «oczkiem w głowie», bo chrześcijańska formacja młodzieży jest i zawsze będzie priorytetem apostolskim w Kościele i, wobec tego, także w Dziale.

«*Ite et vos in vineam meam*. Idźcie i wy do mojej winnicy». Nasz Ojciec zapisał te słowa, z przypowieści o robotnikach w winnicy (por. *Mt* 20, 4), w nagłówku do *Instrukcji pracy św. Rafała*. Odczytujemy je jako skierowane także do nas, czując, że jesteśmy posłani do pracy w tej winnicy, którą Pan powierzył naszemu Ojcu i która znajduje się obecnie w ręku każdej i każdego z jego córek i synów.

Bezpośredni cel tej pracy związany jest z naszym pragnieniem formowania jak największej liczby ludzi młodych, którzy z osobistą wolnością i odpowiedzialnością, korzystając z ducha Dzieła, byliby chrześcijańskim zaczynem, teraz i w ciągu całego swojego życia: w rodzinach, w zawodach, w rozmaitych przejawach ludzkiego życia pośród świata. Pośrednim skutkiem tej pracy, będzie to, że Pan nie ustanie we wzywaniu tych, których zechce (por. *Mk 3, 13*), by włączyli się do Opus Dei.

Także poprzez apostołstwo prowadzone przez dziewczęta oraz chłopców św. Rafała, pragniemy być, wraz z całym Kościołem, siewcami radości Ewangelii, która «napełnia serce i całe życie tych, którzy spotykają się z Jezusem»^[1].

To, że dziewczęta oraz chłopcy stanowią w rzeczywistości pewną

wybraną grupę, nie oznacza, że inni nas nie obchodzą. Na sto dusz interesuje nas sto. Dlatego, jak też nas uczy nasz Ojciec: «Wasza i moja praca musi być skierowana, powtarzam, do wszystkich ludzi: do rodziny, przyjaciół, sąsiadów, kolegów, tych z naszego kraju i z innych krajów; do katolików, chrześcijan odłączonych i niechrześcijan: żyjąc z nimi w lojalnej przyjaźni i *veritatem facientes in caritate*, naśladowując i rozgłaszając z miłością prawdę Ewangelii (Ef 4, 15)»^[2].

Choć chłopcy i dziewczęta św. Rafała nie są formalnie związani z Dziełem – nie są wiernymi Prałatury –, czerpią z jego ducha i jego apostołskiego dynamizmu. Nie są więc ludźmi, którzy jedynie uczestniczą w pewnych spotkaniach formacji duchowej, lecz są osobami, które uważają Dzieło za własne i

starają się aktywnie współpracować w jego misji apostołskiej.

Starajmy się zastanawiać i poświęcać czas, aby przygotować zajęcia tradycyjne w tej pracy (kręgi, rekolekcje, katechezy, itd.).

Prowadźmy je w dobrym ludzkim stylu oraz ze spojrzeniem nadprzyrodzonym, w sposób pozytywny i z miłością do Boga i do dusz – tak zrodziły się one w sercu św. Josemaríi. Nie zapominajmy też, że owoce apostołskie zależą przede wszystkim od łaski Bożej.

Wiedziecie dobrze, że nie da się prowadzić tych działań w oderwaniu od osobistej przyjaźni: «Nasz Ojciec nauczył nas, że modlitwa, umartwienie oraz osobista więź przyjaźni i zaufania powinny zawsze poprzedzać, towarzyszyć i iść w ślad za tą pracą»^[3]—.

Przyjaźń ma bogate ludzkie znaczenie, któremu Jezus nadał

boską wartość: «Nazwałem was przyjaciółmi» (J 15, 15); «Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich» (J 15, 13). Pan Jezus w pełni nam się oddaje: starajmy się podążać Jego śladami i oddawać życie za innych. Apostolstwo to najdoskonalszy wyraz przyjaźni. Nie polega na traktowaniu jej w sposób instrumentalny, lecz doprowadza ją do pełni.

Prawdziwa, lojalna i szczerza przyjaźń^[4] niesie ze sobą konieczność wychodzenia poza nasz własny świat. Oznacza hojne poświęcanie czasu osobistej relacji, w której dzielimy radości, cierpienia, nadzieje, ponieważ prawdziwie interesujemy się innymi i lubimy się wzajemnie. Ten wymiar osobistego apostolstwa przyjaźni daje wielkie możliwości spontaniczności oraz pobudza do inicjatywy każdą i każdego z nas.

Istnieje również szeroka gama pomocniczych działań, które można organizować w zależności od potrzeb miejsca i chwili. Szanując i broniąc wolności każdego, pomagają one w polepszaniu formacji ludzkiej, kulturalnej, itd. wielu młodych ludzi i ułatwiają im zbliżenie się do wiary lub pogłębienie ich formacji i życia chrześcijańskiego.

Gdy będzie wam się wydawać, że trudności są duże – a czasami tak rzeczywiście jest – spójrzcie wstecz, na początki Dzieła, gdy przeszkody były ogromne. Nasz Ojciec wspominał je po latach w ten sposób: «Wobec tego wszystkiego, mieliśmy raczej niewiele – żadnych środków ludzkich i wiele młodości, wiele niedoświadczenia i wiele naiwności –, ale mieliśmy też wszystko: modlitwę, łaskę Bożą, dobry humor i pracę, które zawsze były i będą bronią Opus Dei»^[5].

Prośmy Pana o światło, aby każda i każdy z nas zobaczył, co więcej możemy uczynić i co możemy robić lepiej w tej pracy, poczynawszy od środków nadprzyrodzonych: modlitwy, ofiary, pracy przemienionej w modlitwę. Każdy z nas będzie w stanie rozważyć, jak odpowiednio do swojego wieku i osobistych okoliczności bardziej się zaangażować w rozmaite działania apostołstwa wśród młodzieży.

Z wielką miłością błogosławi Was

Wasz Ojciec

Rzym, 8 czerwca 2018 r.

Uroczystość Najświętszego Serca
Pana Jezusa

^[1] Franciszek, Adhortacja apostołska *Evangelii gaudium*, 1.

[2] Św. Josemaría, *Instrukcja*, 8 grudnia 1941 r., 3.

[3] J. Echevarría, *List*, 28 listopada 2002 r., 13.

[4] Por. św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, 149.

[5] Św. Josemaría, *List*, 7 października 1950 r., 12.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/list-pralata-8-czerwca-2018/](https://opusdei.org/pl-
pl/article/list-pralata-8-czerwca-2018/)
(19-03-2026)